

Sygn. akt I ACa 711/12

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2012 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marek Górecki
Sędziowie:	SA Piotr Górecki SA Jerzy Geisler /spr./
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2012 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. W.**

przeciwko (...) **spółce akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 13 czerwca 2012 r., sygn. akt XII C 829/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że datę początkową płatności odsetek ustawowych od przyznanego zadośćuczynienia ustala na

dzień 27 września 2010 r.,

II. w pozostałym zakresie apelację oddala,

III. odstępuje od obciążenia powódki kosztami zastępstwa procesowego pozwanego w instancji odwoławczej.

SSA P. Górecki SSA M. Górecki SSA J. Geisler

Sygn. akt I ACa 711/12

## UZASADNIENIE

Powódka, M. W., wystąpiła przeciwko pozwanemu, (...) SA w W., z powództwem o zapłatę kwoty 90.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwoty 30.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w związku z wypadkiem drogowym jaki miał miejsce w dniu 16.07.2010 r., w którym zginęła matka powódki

W. N.. Powódka wniosła także o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania , w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

Pozwany, (...) SA w W., wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania , w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 13.06.2012 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 50.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 13.06.2012 r. tytułem zadośćuczynienia, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach procesu. – k. 68 Pisemne ustalenia i motywy rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy przedstawił na kartach 72-80.

W dniu 16.07.2010 r. doszło do wypadku drogowego, w którym zginęła matka powódki W. N..

Sprawca wypadku objęty był ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartym z pozwanym.

Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powódce kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia wywołana śmiercią matki w ramach odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego i odmówił wypłaty odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej.

W. N. w chwili zdarzenia miała 78 lat, jej jedyny dochód stanowiła emerytura w wysokości ok. 1 500 zł. Mieszkała sama w mieszkaniu położonym przy ul. (...) w p. Chorowała na cukrzycę, miała problemy z oczami, mimo przebytej operacji na zaćmę jej wzrok się stale pogarszał. Przed przejściem na emeryturę wykonywała zawód nauczyciela, była osobą zaangażowaną w sprawy zawodowe oraz społeczne.

Powódka była bardzo silnie związana z matką, w 1988 r. straciła ojca. Po rozwodzie z mężem ( 1994 r ) mogła liczyć na dużą pomoc ze strony matki. W. N. wspierała ją wówczas finansowo, psychicznie, pomogła w wychowaniu małoletniej córki. Przez pierwsze lata nauki córka powódki B. W. mieszkała wspólnie z babcią.

Na rok - dwa lata przed wypadkiem W. N. nie pomagała powódce w prowadzeniu domu, przyjeżdżała w weekendy do córki na obiad, zrelaksować się. Powódka mieszkała sama w mieszkaniu położonym na P. w P.. Odwiedzały się wzajemnie z matką ( raz, dwa razy w tygodniu ) korzystając z bezpośredniego połączenia autobusowego, codziennie rozmawiały przez telefon. Czasami robiły sobie wzajemnie zakupy nie rozliczając się za nie. Zdarzało się, że W. N. dawała powódce pieniądze na opłaty mieszkaniowe, które nie były zwracane. Były to kwoty rzędu 200-300 zł rocznie. Pomagały sobie wzajemnie podczas choroby, przyjeżdżały wówczas z obiadem. Raz do roku powódka zabierała mamę na wakacje, chodziły do kina, teatru, oglądały wspólnie seriale. Powódka jeździła z matką do diabetologa. W. N. aż do śmierci była osobą żywotną, dbała o siebie, przestrzegała diety, pomagała przyjaciółce ( gotowała jej obiad i wychodziła z nią na spacer ).

Powódka była nauczycielką i niejednokrotnie korzystała z doświadczenia zawodowego matki. W 2007 roku przeszła na emeryturę. Przebyła operację żyłaków, ma problemy foniatryczne. Orzeczeniem z dnia 25.11.2010 r. została zaliczona do lekkiego stopnia niepełnosprawności. W orzeczeniu wskazano, że ustalony stopień niepełnosprawności datuje się od 17.04.2008 r. Orzeczeniem z 23.04.2012 r. ustalono częściową niezdolność do pracy do dnia 30.04.2014 r. częściowa niezdolność do pracy pozostaje w związku z chorobą zawodową. W chwili wypadku powódka miała 54 lata, prowadziła samodzielnie gospodarstwo domowe, osiągała stały dochód w postaci emerytury i renty – łącznie 1 900 zł netto miesięcznie.

Powódka dodatkowo otrzymuje od córki kwotę 600 zł miesięcznie z przeznaczeniem na spłatę udziału brata powódki w mieszkaniu odziedziczonym po W. N.. W wyniku częściowego działu spadku mieszkanie przy ul. (...) w P. przyznano na własność powódce z obowiązkiem spłaty na rzecz brata K. N. kwoty 70.000 zł płatnej w comiesięcznych ratach w wysokości nie niższej niż 1000 zł. Powódce pozostała do spłaty kwota 50.000 zł . nie ma oszczędności.

Powódka ma 31-letnią córkę B. W., która mieszka w P.. Pozostaje z nią w dobrych kontaktach, może liczyć na jej pomoc ( także w czasie choroby ). Brat powódki mieszka w O. ( za Ś. W. ), jest bardzo chory, ich kontakty są rzadsze. Z tytułu ubezpieczenia życiowego w (...) wypłacono powódce za śmierć matki kwotę 20 000 zł, z czego 10 000 zł przekazała bratu. Sprawca wypadku, po zobowiązaniu go orzeczeniem Sądu, wypłacił powódce kwotę 5 000 zł.

Po śmierci matki powódka stała się osobą bardziej zamkniętą, ma słabsze relacje towarzyskie, jest bardziej zestresowana, ma częste zmiany nastrojów. Pół roku temu skorzystała z pomocy psychiatry, jednak po zażyciu przepisanych leków czuła się gorzej i odstawiła leki. Korzysta ze wsparcia córki i przyjaciółek. Często chodzi na cmentarz, dba o grób matki. Sprawca wypadku nie skontaktował się z powódką, nie wyraził żalu za spowodowanie wypadku.

Mając powyższe ustalenia faktyczne na względzie Sąd Okręgowy uznał, że zostało naruszone prawo powódki do życia w rodzinie, do życia z matką, a odpowiednią wysokością zadośćuczynienia jest kwota 50.000 zł ( po uwzględnieniu wypłacenie dobrowolnie przez pozwanego kwoty 10.000 zł ). Ponieważ przyznana kwota zadośćuczynienia pokryła w pełnym zakresie szkodę niemajątkową na dzień wyrokowania, w tym także inflację, Sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia wyrokowania. Podstawą prawną takiego rozstrzygnięcia był art. 446 § 4 kc.

Jednocześnie Sąd uznał za całkowicie bezpodstawne żądanie przyznania powódce odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki z powodu śmierci matki, na podstawie art. 446 § 3 w zw. z art. 446 § 1 kc. Uznał to roszczenie za niewykazane.

Wyrok z dnia 13.06.2012 r. zaskarżyła w części apelacją powódka, a mianowicie w części oddalającej powództwo o zapłatę zadośćuczynienia co do 20.000 zł ( ponad kwotę 50.000 zł ) oraz co do oddalenia żądania odsetek ustawowych od przyznanego zadośćuczynienia za okres od 27.09.2010 r. do dnia 12.06.2012 r. Rozstrzygnięciu skarżąca zarzuciła:

- naruszenie prawa materialnego, art. 446 § 4 kc poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie poprzez uznanie, że biorąc pod uwagę postać i rozmiar relacji łączącej powódkę wskutek śmierci osoby najbliższej, a zwłaszcza postać relacji łączącej powódkę ze zmarłą, zasądzona kwota zadośćuczynienia jest odpowiednia ( adekwatna ) do zaistniałej krzywdy, a żądanie zasądzenia kwoty w większym rozmiarze jest nieuzasadnione,

- naruszenie prawa materialnego, art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22.05.2000 r. poprzez zasądzenie odsetek ustawowych od przyznanego zadośćuczynienia jedynie od dnia wyrokowania,

- naruszenie prawa procesowego, art. 233 kpc poprzez brak wszechstronnego rozpatrzenia materiału dowodowego obrazującego postać i rozmiar krzywdy, co w efekcie doprowadziło do twierdzenia, że żądanie zasądzenia kwoty w większym rozmiarze jest nieuzasadnione.

Powołując się na powyższe zarzut skarżąca wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 70.000 zł zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 27.09.2010 r. oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania za II instancję. – k. 84-87.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. – k. 94-97.

### ***Sąd Apelacyjny zważył co następuje:***

Apelacja powódki okazała się zasadna w części.

***Sąd Apelacyjny uznaje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy za prawidłowe i przyjmuje je za własne.***

Z treści art. 446 § 4 kc wynika, iż sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę,

Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Kryteria te wypracowuje przede wszystkim judykatura, szczególnie Sądu Najwyższego oraz doktryna. Kierując się tymi wskazaniem, można ogólnie stwierdzić, że określając wysokość zadośćuczynienia, sąd powinien wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Zadośćuczynienie ma przede wszystkim kompensacyjny charakter i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta musi być odpowiednia w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa.

O rozmiarze należnego zadośćuczynienia pieniężnego powinien decydować w zasadzie rozmiar doznanej krzywdy. Jej niewymierny w pełni charakter sprawia, że sąd przy ustalaniu rozmiaru krzywdy i tym samym wysokości zadośćuczynienia ma pewną swobodę.

Ocenny charakter kryteriów wyznaczających wysokość zadośćuczynienia pieniężnego przyznawanego na podstawie art. 446 § 4 kc daje podstawę do sformułowania dyrektywy, według której podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 446 § 4 kc przez sąd I instancji wskutek zaniżenia lub zawyżenia zasądzonego zadośćuczynienia pieniężnego może być uwzględniony tylko w razie wykazania oczywistego naruszenia kryteriów jego ustalania przez sąd I instancji.

Z takim przypadkiem nie mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie.

Sąd Okręgowy precyzyjnie wskazał jakie przesłanki brał pod uwagę ustalając wysokość zadośćuczynienia przyznanego powódce. Obejmowały one całokształt okoliczności sprawy – sytuację rodzinną i życiową powódki. Chodzi m.in. o takie okoliczności jak wiek powódki, jej relacje z matką, jej relacje z córką i pozostałymi członkami rodziny, fakt zamknięcia się powódki w sobie po śmierci matki, osłabienie jej kontaktów towarzyskich, stopień natężenia złej woli sprawcy oraz ciężar naruszonego dobra osobistego. Sąd wskazał także jakie znaczenie przypisał poszczególnym przesłankom. Sąd Apelacyjny z tymi wywodami Sądu Okręgowego się zgadza.

Chybiony jest zarzut, że Sąd Okręgowy nie uwzględnił należycie wagi i wyjątkowości więzi pomiędzy zmarłą matką a powódką. Stosunki z lat 80-tych i 90-tych ubiegłego stulecia świadczyły o rodzaju i bliskości więzi, jednakże nie mogły one odgrywać zasadniczego znaczenia przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, albowiem z uwagi na upływ czasu te relacje w późniejszym okresie nabrały nieco innego charakteru. Pamiętać należy, że matka powódki w chwili śmierci miała 78 lat, powódka miała 54 lata i nie pracowała już zawodowo, a córka powódki miała lat 31 i była osobą samodzielną.

W świetle powyższego zasądzoną kwotę zadośćuczynienia uznać należało za odpowiednią. Apelacja w części kwestionującej wysokość przyznanego zadośćuczynienia nie okazała się uzasadniona.

Na uwzględnienie natomiast zasługiwała apelacja w części dotyczącej roszczenia odsetkowego. Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 kc, uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie się mu należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu należą się od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratorywny ( por. wyrok SN z 18.02.2011 r., sygn. akt I CSK 243/10, LEX nr 848109 ).

Uwzględniając zatem, że pozwany zakład ubezpieczeń miał obowiązek wypłaty odszkodowania w terminie 30 dni od dnia złożenia przez uprawnioną zawiadomienia o szkodzie ( art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach

obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych ), czego powódka dokonała w dniu 27.08.2010 r. uznać należało, że pozwany pozostaje w opóźnieniu w zapłacie od dnia 27.09.2010 r.

Sąd Okręgowy zasądził odsetki ustawowe od dnia wyrokowania motywując to tym, że przyznana suma zadośćuczynienia pokryła w pełnym zakresie powstałą szkodę, w tym także inflację. Stanowisko to nie zasługiwało na aprobatę. Zgłoszenie szkody u ubezpieczyciela ( 27.08.2010 r. ) i dzień wyrokowania ( 13.06.2012 r. ) dzieliły niespełna dwa lata. Mając na względzie stosunkowo niską inflację, brak jest podstaw do uznania, że istnieje jakaś istotna ekonomicznie różnica pomiędzy wielkością świadczenia, do którego spełnienia dłużnik został wezwany, a wielkością świadczenia zasądzonego w wyroku.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w ten tylko sposób, że datę początkową płatności odsetek od zasądzonej sumy zadośćuczynienia określił na dzień 27.09.2010 r.. Bezzasadną w pozostałym zakresie apelację powódki oddalono na podstawie art. 385 kpc.

Mając na uwadze sytuację majątkową powódki Sąd Apelacyjny nie obciążył powódki kosztami zastępstwa procesowego pozwanego w instancji odwoławczej – art. 102 kpc.

SSA P. Górecki SSA M. Górecki SSA J. Geisler